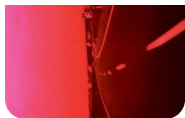


Weź się ubierz – Administratorr Electro

Ja na prawdę już nie mam gdzie uciec
Systemie złap mnie i wchłoń
Możesz dać mi na imię Michał
Lub wybrać spośród innych imion
Bo wiesz kiedy ściągniemy maski
Zobaczymy prawdziwą twarz
Wyjdą zmarszczki i nie prosząc łaski
Krzykniemy sobie prosto w twarz
Kocham Cię, Kocham Cię, Kocham Cię
Ale weź się ubierz
Kocham Cię, Kocham Cię, Kocham Cię
Ale weź się ubierz
Kocham Cię, Kocham Cię, Kocham Cię
Ale weź się ubierz
Kocham Cię, Kocham Cię, Kocham Cię
Ale weź się ubierz
Więc proszę, usiądź sobie wygodnie
Zamknij oczy, zagryź wargi, powiem prawdę
Dla bezpieczeństwa zwiążemy Ci ręce
Nie obawiaj się,
Nie będziesz wyglądała ładniej
Nie rycz proszę, bo zgaszę światło
A w ciemnościach dzieje się źle
Jak nie rozumiesz, to radzę Ci zasnąć
Szczerze, to mówię, krzycząc przez sen
Kocham Cię, Kocham Cię, Kocham Cię
Ale weź się ubierz
Kocham Cię, Kocham Cię, Kocham Cię
Ale weź się ubierz
Kocham Cię, Kocham Cię, Kocham Cię
Ale weź się ubierz
Kocham Cię, Kocham Cię, Kocham Cię
Ale weź się ubierz





Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych